

Powtórzył się koszmar z 1958 roku. Po 60 latach reprezentacja Włoch nie pojedzie na Mundial. Azzurri zremisowali ze Szwecją, w rewanżowym meczu barażu o rosyjski czempionat i odpali w wyniku porażki 0-1 z pierwszego spotkania.

Cały mecz w barwach Italii rozegrał Florenzi, z kolei El Shaarawy pojawił się na boisku w 63 minucie. Obydwaj zatrudnili po razie golkipera gości. Z ławki spotkanie obejrzał De Rossi. Wczoraj los kolegów z zespołu Romy podzielił Manolas, który rozegrał 90 minut w barażowym meczu Greków z Chorwatami. O awansie tych drugich przesądziła wygrana 4-1 w pierwszym spotkaniu.

Dziś bramkę dla reprezentacji Turcji zdobył Cengiz Under, który spędził na boisku 71 minut. Znajdujący się w kryzysie Turcy przegrali 2-3 z Albanią. 63 minut w wygranym 1-0 meczu Meksyku z Polską rozegrał Moreno. Skorupski przesiedział całe spotkanie na ławce rezerwowych.

Jutro szansę na grę będą mieli Fazio i Perotti (Argentyna-Nigeria), Strootman (Rumunia-Holandia; Lobont najpewniej na trybunach), a także Alisson (Anglia-Brazylia).

Autor: abruzzo